

GŁOS GDAŃSKI

PISMO CODZIENNE

PRZEDPŁATA wraz z ubezpieczeniem w Lublinie bez odnośnika: miesięcznie mk. 9000. — W Lublinie z odnośnikiem do domu mies. 10000 mk., i z przesyłką poczt. na prowincję mies. mk. 11000.

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetr. lub jego miejsce:
Przed tekstem mk. 600, w tekście mk. 800, za tekstem mk. 300. Nadesłane mk. 550. Nekrologi mk. 550.
Drobne ogłoszenia za wyraz 300 mk., duże litery — jak za wyraz, tłusty druk podwójnie, najmniejsze ogłoszenie 3000 marek.
Ogłoszenia firm zamiejscowych o 50% drożej.
Ogłoszenia składane petit, oraz w niedzielę i święta, do 85% drożej.
UWAGA: Artykuły pisane pismem nieczytel., nie na jednej stronie, pomieszczane nie będą. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Sekretarz Redakcji Marjan Sławiński.

Redakcja otwarta od godz. 10-ej rano do 5-ej popoł.
Telefon № 184.

Adres: Lublin, ul. Kościuszki 10.

Konto Poczt. Kas. Oczcz. 188.666.

Administracja otwarta od godz. 9-ej rano do 6-ej wiecz.
Skrz. poczt. № 98.

TEATR MIEJSKI. — TEATR MIEJSKI.

D Z I Ś, dnia 18 go kwietnia r. b

Pierwszy gościnny występ znakomitych polskich artystek

Pp. Stanisławy Wysockiej i Ireny Solskiej-Grosserowej

„Pelikan“

: : : : w otoczeniu własnego zespołu : : : : Sztuka w 3 akt A Strindberga

Pierwszorzędny KINO. D Z I Ś KINO.
KINO-TEATR BIAŁA PUSTYNIA Dramat z Kralny
CORSO nocy i lodów.
Pierwszy raz od godz. od 6 do 11 w. i-azy seans 5 g. Drugi o. 7 g.
Trzeci o. 9-15 g. Sobota i Niedziela i-azy s. o godz. 3-ej p.p.
BYTEROJA U. SOBOTA.

WAŻNE DLA PAŃ!

Z dniem 20 b. m. rozpoczyna się kurs nauki
Kilimów wzorzystych
pod fachowym kierownictwem b. uczennicy
wyższej Szkoły Przemysłu Artystycznego w
Krakowie.

Informacji udziela się i przyjmuje zapisy
codziennie od 11 — 2 i 5 — 6 popołudniu ul.
Namieśnikowska 30 m. 4, I. p. 1569

ZARYBEK KARPI

DO SPRZEDANIA 1583

w maj. Matczyn.

Wiadomość Namieśnikowska No 14, m. 3.

FERROCHEMIA

SP. Z O. P.

W SZARLEJU Górny Śląsk

dostarcza hurtownie: własne i obce wyroby i artykuły handlowe wszelkiego rodzaju, pochodzące z Zakładów Hutniczych, Górniczych i Koksowni, z dalej wyrabiającego przemysłu i chemiczno-technicznej branży. 1580

Dr. DISTLER (z Wiednia)

Specjalista chorób skóry, włosów i wenerycznych. 1492

Przyjmuje od 9—11 i od 4—7. Panie od 1—2.

Krakowskie-Przedm. 48 — II piętro.

Popierajmy handel

i przemysł polski.

W Sejmie.

Posiedzenie plenarne.

„Żydowski dzień” — W atmosferze podniecenia. — Zajęcie w kuluarach.

WARSZAWA 17.4 (Tel. wł.) Dzisiejszy dzień w Sejmie można nazwać dniem żydowskim, bo oprócz kilku pierwszych formalnych czytań, na porządku dziennym stały interpelacje o ekscesy żydowskie dnia 5 b. m., oraz wniosek o odszkodowanie dla ofiar. Do tych wniosków posłowie żydowscy dorzucili jeszcze interpelację o rzekome porwanie i uprowadzenie jakiegoś żydówki.

Sprawa aresztowania posła ukraińskiego Luckiewicza, również stała się sprawą żydowską, ze względu na gorący sposób, w jaki żydzi się za nią ujęli. Dyskusja toczyła się naogół w stanie podniecenia, lecz na sali oprócz zwykłych, w takich razach, okrzyków, nie doszło do żadnych wyburzeń.

Dopiero po odrzuceniu nagłośni wniosków żydowskich, mniejszości narodowe opuściły na znak protestu salę i wówczas w kuluarach doszło do scysji. Sprowokował ją poseł niemiecki Zerbe. Mianowicie wtrącił się do rozmowy posła Manterysa, uderzając go w piersi Manterysa, kmiotek Krzepki, odwrócił się i palnął Niemca w głowę. Ponieważ posiedzenie właśnie się skończyło i do kuluarów napływała masa posłów, zrobił się ścisk, w którym wśród ogólnego podniecenia, podobno coś nieco posłom żydowskim się dostało. Gmatwanina trwała krótko i trudno rozróżnić rozmiary „pogromów”, o których pewnie jutro będziemy czytać w pismach żydowskich.

Konwent Senjorów.

Program prac Sejmu na okres bieżący.

WARSZAWA 17.4 (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Konwentu Senjorów ustalono, że prace Sejmu przed przerwą letnią potrwać do 20 czerwca. Jutro na Konwencie Senjorów będzie ustalony program prac ustawodawczych, jakie w tym okresie mają być załatwione. Dalsze posiedzenia Sejmu odbędą się w sobotę 21 i w poniedziałek 23 b. m., oraz ewentualnie w piątek i sobotę przyszłego tygodnia. Następnie Sejm nie będzie obradował przez dwa tygodnie.

Polska, a Gdańsk.

Narady polsko-gdańskie w Warszawie.

Senator Jewielowsky o stosunkach polsko-gdańskich.

WARSZAWA. 17.4 (Pat.) W dniu dzisiejszym przyjechał do Warszawy Senator Gdańska Jewielowsky wraz z Senatorenem Noem, celem omówienia aktualnych spraw polsko-gdańskich w resortowych ministerstwach przemysłu i handlu, oraz skarbu. Towarzyszy im jako rzeczoznawca p. Lenc. W zastępstwie komisarza generalnego w Gdańsku przyjechał do Warszawy dla wzięcia udziału w tych konferencjach p. Stefan Lallecki.

Korzystając z pobytu p. senatora Jewielowskyego w Warszawie, przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej zwrócił się do niego z szeregiem pytań dotyczących spraw, które tak żywo interesują, a raczej niepokoją opinię publiczną w Polsce i Gdańsku. Na pytanie, jakie sprawy spowodowały przybycie delegacji Gdańska do Warszawy, oświadczył senator, że delegacja przybyła do Warszawy celem omówienia całokształtu spraw, w których to sprawach ujawniły się różne nieporozumienia. Senatorowi Jewielowskiemu wiadomym jest, że opinia polska wzburzona jest niedziałalnością ochrony celnej i gospodarczej na odcinku granicy gdańskiej, wskutek czego wzrasta się nielegalny przewóz towarów akcyzowych i monopolowych z Gdańska, co oznacza zmniejszenie się dochodów skarbu polskiego na korzyść dochodów skarbowych miasta Gdańska.

Liczne nieporozumienia, które w zakresie stosunków zarządu celnego do władz polskich ujawniły się, są zdaniem senatora Jewielowskyego spowodowane między innymi tem, że między zarządem celnym w Gdańsku, a polskim Ministerstwem Skarbu, brakowało dotąd bezpośredniego zetknięcia. Senator Jewielowsky pragnie poruszyć i tę sprawę w Warszawie w przekonaniu, że bezpośrednio osobiste zetknięcie się przełożonego urzędu celnego z szefami Ministerstwa Skarbu wpłynie w kierunku złagodzenia stosunków. O szykanowaniu towarzystw handlowych i banków polskich na obszarze wolnego miasta Gdańska, zauważył Senator, że w tym dziale, w którym on Jewielowsky bezpośrednio decyduje, nie można mówić o szykanowaniu, gdyż kieruje się wyłącznie rzeczowymi względami. Na uwagę końcową przedstawiciela Pata, że jesteśmy świadkami bezprzekładnego wprost rozwoju handlu i przemysłu gdańskiego, dzięki właśnie umowie polsko-gdańskiej, że jednak dalszy rozwój byłby zachwiany przez niezgodzenie naszego stanowiska i zarządzeń władz gdańskich w odniesieniu do towarzystw handlowych polskich i obywateli polskich, oświadczył senator Jewielowsky: „Pragnę szczerze działać kojąco i pośrednicząco i usunąć wszelkie nieporozumienia wynikłe w stosunkach polsko-gdańskich. Będzie to jednak możliwe tylko w tym wypadku, jeśli Polska uwzględni właściwości położenia miasta Gdańska.

Proces Patr. Tichona.

Przed wyrokiem.

Propaganda przygotowania zagranicy do ewentualnego wyroku. —

Drogą kłamstw i oszczerstw.

WARSZAWA. 17.4. (Pat.) W związku z rozpoczęciem procesu przeciw Patr. Tichonowi, a propagandą odpowiedniego przygotowania zagranicy do ewentualnego wyroku, radiostacja moskiewska rozsyła następujący komunikat iskrowy.

MOSKWA. Wobec podania przez prasę zagraniczną wiadomości, jakoby mający się odbyć dnia 29 kwietnia w Moskwie zjazd wszechrosyjski zarządu kościelnego miał się odbywać pod kontrolą władz sowieckich, prezydent wszechrosyjskiego zarządu kościelnego metropolita moskiewski Antonijusz podczas wywiadu udzielonego przedstawicielowi moskiewskich „Izwestij” złożył oświadczenie, że zapowiadany zjazd kościelny stanowi tylko wewnętrzną sprawę kościoła. Zdaniem metropolity, na wszelkich przedwstępnych djecesjalnych zjazdach kościelnych wszędzie bezwzględna przewagę miały grupy duchownych żądające zreformowania kościoła i katogorycznie zwalczające zwolenników Patr. Tichona, które już kilkakrotnie potępiły działalność Patriarchy i uznają jego winę. Również na zjeździe wyrażono potępienie dla usiłowań Patriarchy przeobrażenia kościoła w narzędzie polityki.

Ekscesy żydowskie.

Bezczelność żydów warszawskich. —

Organizatorami — posłowie żydowscy.

WARSZAWA. 17.4. (Tel. wł.) Dzisiaj żydzi urządzili w Warszawie demonstrację zamykając, stosownie do wezwania swoich posłów, sklepy i warsztaty od godziny 3 ej po połud. t j w czasie trwania Sejmu, gdzie właśnie wnoszono interpelacje o rzekome ekscesy. Wszyscy kupcy posłuchali wezwania. W dzielnicach ży-

dowskich zdarzyło się kilka napadów na przechodzących chrześcijan. Do większych zaburzeń nie doszło.

Waluty zagraniczne.

Gielda warszawska w dn. 17.4. (Tel. wł.).

Dolar	43.470.
Funt szterling.	202.500.
Frank franc.	2.937
Marka niem.	2.00.
Frank szwajc.	7.965.

Owoce zbrodni.

Spółka masonsko-żydowska z Leninem i Trockim na czele—już siódmy rok uprawia na gruncie nieszczęsnej Rosji—swe zbrodnicze dzieło rządzenia.

W tym krótkim stosunkowo czasie jakież zmiany zaszły w państwie wielkich carów Wschodu—zmiany, spychające Rosję w odmet zupełnej dewastacji—w ramiona powolnego konania.

Zaprzepaszczenie kultury, zniszczenie podstaw przemysłu, rolnictwa i wogóle gospodarki krajowej, wymordowanie milionów ludzi, głód, powszechna anarecja, niezrównana demoralizacja, bandytyzm, złodziejstwo, łapownictwo i tysiące podobnych zjawisk—oto owoce tej okrutnej zbrodni, do konanej na narodzie rosyjskim, która nazywa się dziś rządami komuny, rządami roznamiatnionego, oślepiałego motłochu.

Ale nie tu kres okropności, które, niby bicz boży, spadły na plecy narodu rosyjskiego.

Zniszczenie gospodarki i przemysłu, głód i t. p. bolączki, są zjawiskami, które przy większym nakładzie pracy dałoby się usunąć w ciągu kilku, kilkunastu lat—gorsza plaga żre dziś podstawy bytu narodu rosyjskiego, opanowanego przez zabójczego polipa słońskiego—to szalona demoralizacja, która nie oszczędziła nawet najmłodszego pokolenia—młodzieży rosyjskiej.

Od czasu do czasu wpadają nam w ręce potwornie zastraszające dane statystyczne o niesłychanym upadku moralności dziecięcej w Rosji sow.

Staje się tam zjawiskiem powszechnym, że chłopcy 10—15 letni trudnią się złodziejstwem, próbami bandytyzmu, — żyją z ulicy, dróg i lasów; dziewczęta zaś 10—14 letnie prawie z reguły popadają w otchłań rozpusty — a łącznie z chłopcami stają się ofiarami największych wrogów ludzkości: chorób wenerycznych i alkoholizmu — nie licząc innych czynników zniszczenia moralnego i fizycznego zdrowia najmłodszego pokolenia rosyjskiego.

Wieżenia i domy poprawy przepelnione są nieletnimi, których olbrzymia większość żyje na ulicy, w spelunkach, w domach rozpusty i innych ogniskach, skrajnej demoralizacji. O rozmiarach tej klęski świadczy fakt, że rząd sowiecki zamysła, dla zaradzenia złu, stworzyć specjalną czterydziesiątą dla nieletnich. (Trudno, zaiste, o dobór słów na określenie potworności tego stanu rzeczy).

I to jest ta niesłychana plaga, na widok której już nie tylko resztki zdrowego zdawna społeczeństwa rosyjskiego, ale każdego przeciętnego przyjacielu ludzi—ogarnia najczarniejsza trwoga o przyszłość narodu rosyjskiego.

Młodzież rosyjska ginie i w najbliższym czasie, pozostawiona w takich, jak dziś, warunkach, bez religii, oświaty i dobroczynnego wpływu zdrowego społeczeństwa—zmarnieje doszczętnie.

Nie trzeba chyba dowodzić, że fakt ten nie tylko w przyszłości, ale już dziś jest największą z wielkich zbrodni—krzywd, które ustroj i rządy komunistyczne wyrządziły nieszczęsnej Rosji.

Dotychczasowy system rządzenia Rosją nie utrzyma się już długo; przyjdzie niezawodnie czas odrodzenia Rosji; któż wtedy podejmie to kolosalne dzieło, skoro inteligencja rosyjska została wymordowana, lub zagłodzona, a młode pokolenie—zżarte zębami najstraszniejszej demoralizacji, alkoholizmu i weneryzmu?...

To są zagadnienia tak szalenie ważne dla przyszłości Europy i całego świata, w których koniunkturze Rosja jeszcze niewątpliwie rolę swą odgrywa, że wszystkie praworządne państwa winny zwrócić baczną uwagę na ratunek Rosji, jeśli chcą od niej czynnej i twórczej w przyszłości pracy dla dobra całej ludzkości.

Należy już raz przyspieszyć śmiertelnych zbrodniach sowieckich, żeby historia nie orzekła kiedyś, że mordercami Rosji nie są oni, ale ci współcześni, któ-

rzy nie reagowali na zbrodnie, patrząc na nie oczami kultury, moralności i prawa.

Zagadnienia te w pierwszym rzędzie obchodzą też Polskę, jako bezpośrednią sąsiadkę Rosji sowieckiej, są bowiem precenną nauką dla naszego społeczeństwa, że komunizm, podkopujący byt moralny i materialny społeczeństw i państw, prowadzi je do upadku i zagłady.

Z nauki tej winno wyłonić się zrozumienie tej niezaprzeczanej prawdy, że tylko na gruncie oświaty i moralności chrześcijańskiej i twórczej pracy może rozwijać się przyszłość i potęga państwa naszego. Owoce zbrodni sowieckich niech będą dla nas przestroga!

Wiadomości polityczne.

SEJM I SENAT.

+ Na posiedzeniu Klubu Chrześcijańsko-Narodowego w dniu 16-go b. m. stwierdzono, że wszelkie wiadomości podawane w piśmie w związku z obecnymi rokowaniami politycznymi.

O rzekomem odrębnym stanowisku wchodzących w skład tego Klubu posłów i senatorów z poznańskiego i pomorskiego Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego.

Oraz o rzekomej ich chęci udaremnienia pomyślnego wyniku obecnych rokowań podjętych celem stworzenia polskiej większości w Sejmie, są całkowicie nieprawdziwymi plotkami.

+ Polska partja komunistyczna wydała list otwarty do Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S., nawołujący do wspólnego urzędowania „tygodnia walki z militarizmem i faszyzmem” w czasie od 15 do 22 kwietnia b. r., stosownie do uchwały konferencji frankfurckiej. Moment układów rząd Korfanteo i Witosa (t. j. o większość polską w Polsce), odezwa uważa za najbardziej odpowiedni do rozpoczęcia wspólnej akcji komunistyczno-socjalistycznej.

R Z A D.

+ W związku z rezolucją sejmową, wzywającą rząd do wstrzymania akcji osadniczej, M. S. Wojsk. opracowuje projekt częściowej redukcji aparatu tym sprawom poświęconego. Zlikwidowane będą referaty osad żołnierskich przy D. O. K., których akta przyjmie wydział osad żołnierskich przy gabinecie ministra. Nowi kandydaci na r. 1923 już nie będą zatwierdzani.

+ Na stanowisko szefa administracji M. S. Wojskowych, piastowane dotychczas przez gen. dyw. Osieńskiego, zostanie mianowany gen. Józef Rybak, dotychczasowy zastępca szefa szt. gen.

DYPLOMACJA.

+ Z Bukaresztu donoszą: W lecie r. b. rumuńska rodzina królewska odwiedzi przedewszystkiem Warszawę w celu oddania wizyty prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Z Warszawy rumuńska rodzina królewska uda się do Brukseli, a stamtąd do Londynu, Paryża i Rzymu, aby następnie przez Jugosławję powrócić do Rumunii.

ZAGRANICA.

+ Rząd gdański zgłosił akces do wszystkich dotychczas przez Polskę zawartych umów handlowych.

+ „Daily News” dowiaduje się, że Anglja stara się usilnie w drodze dyplomatycznej nakłonić Niemcy do przedłożenia stosownego planu reparacyjnego.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Miejski

Od środy dn. 18-go do piątku dn. 20-go b. m. włącznie gościnne występy znakomitych polskich artystek i artystów P. P. Stanisławy Wysockiej i Ireny Solskiej-Grosserowej i P. P. Antoniego Plekarskiego i Marcina Bay-Rydzewskiego w otoczeniu własnego zespołu.

— ŚRODA. — „Pelikan”, sztuka w 3 akt. A. Strindberga.

— CZWARTEK — „Prawda”, sztuka w 3 aktach T. Czejkowskiego.

— PIĄTEK — „Piłomien”, sztuka w 3 aktach H. Mullera.

— SOBOTA — „Dom Magdaleny”, komedia w 3 aktach T. Konczyńskiego.

— NIEDZIELA — przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych o 50 proc. „Bolszewicy”, dramat w 3 aktach W. Sieroszewskiego; wieczorem gościnny występ znakomitego artysty polskiego Mieczysława Frenkla. „Gorąca krew”, komedia w 3 aktach M. Fijałkowskiego.

Kronika.

KALENDARZYM.

Dziś Bogumiła W.

Jutro Tymona M.

Z MIASTA.

*** **Marszałek Focha w Lublinie.** Dowiadujemy się, że na prośbę Magistratu m. Lublina oraz Koła Polsko-Francuskiego w Lublinie skierowaną do prezydium Rady Ministrów. Rząd Polski zaliczył m. Lublin do liczby miast, które odwiedzi marsz. Focha. W pierwszych więc dniach maja, będziemy mieli okazję gościć znakomitego wodza francuskiego i przyjaciela Polski.

*** **Posiedzenie Rady Miejskiej m. Lublina** odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1923 r. o godz. 20-iej w sali obrad, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie protokołu poprzedniego zebrania.
- 2) Komunikaty Prezydium i Zarządu miasta.
- 3) Wybór Prezesa Rady Miejskiej.
- 4) Podatek od lokali.
- 5) Wykaz określenia godzin handlu w m. Lublinie.
- 6) Regulacja ul. Krakow. Przedm. i Alei Racławickiej.
- 7) Wniosek M-tu w sprawie dodatkowego kredytu dwóch miliardów marek na walkę z drożyzną.
- 8) Wniosek M-tu w sprawie wykorzystania kredytu towarowego
- 9) Budżet zwyczajny m. Lublina na rok 1923.

*** **Pogotowie Ratunkowe.** W nadchodzącą niedzielę dnia 22 kwietnia Zarząd Pogotowia Ratunkowego organizuje doroczną zbiórkę uliczną „Kwietnikówkę”. Jest to jedyny dzień w roku, który może dać tej nie tylko pożytecznej ale niezbędnej dla każdego większego miasta instytucji znaczącej dochód, a od wyników zbiórki zależy być albo nie być Pogotowia.

Spodziewać się należy, że wszyscy mieszkańcy Lublina, którzy w dniu 22.IV będą na ulicy, pośpieszą do rozstawionych pomieszczeń stołków, względnie do uruchomionych przez ludzi dobrej woli woreczków z wybitnymi ofiarami. Ci zaś, którym na ulicę w niedzielę wyjść nie wypadnie a także firmy handlowe i przemysłowe nadśladają pewnie z powodu dorocznej „kwietnikówki” do Strażnicy Pogotowia, względnie do Wydziału Sanitarnego tutejszego Magistratu na ręce Wgo D-ra Garbaczewskiego, lub do Redakcji Gazyty.

Dotąd, właśnie z powodu „kwietnikówki” złożył na odbytem 14.IV Walnem Zebraniu na ręce Przewodniczącego Zebrania tutejszy przemysłowiec p. Ajchenbaum pół miliona marek.

Oby miał licznych naśladowców, gdyż zgodnie ze sprawozdaniem wymienionego Zebrania na samą tylko pensję dla personelu Zarządu Pogotowia rozchodzić musi obecnie około półtora miliona marek miesięcznie, a zatem kupować musi środki opatrunkowe, lekarstwa, reperować karętkę i t. p., gdy ani kapitałów żelaznych, ani wogóle żadnych funduszy nie posiada.

*** **W sprawie wycieczek szkolnych.** Wycieczki młodzieży szkolnej zjeżdżającej z całej Polski do Krakowa, Wieliczki, Ojcowa i Zakopanego w maju, czerwcu i lipcu przyjmuje sekcja wycieczkowa Krak. Ogniska nancz. i do starca noclegów, aprowizacji i przewodników. Wymagane jest zgłoszenie wycieczki na dwa tygodnie przed jej przyjazdem do Krakowa. Zapytanie o informacje w sprawie kosztorysu i pro-

gramu należy skierować pod adresem Sekcji w Krakowie, Rynek Gł. L. 29.II p. Na odpowiedź należy załączyć kopertę zaadresowaną i opłaconą.

*** **Małżeństwa szeregowych rezerwy.** Na podstawie informacji MS Wojsk. zostało wyjaśnione, iż zezwolenia władz wojskowych na zawarcie związku małżeńskiego dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia wszystkich roczników oraz popisowych przed przegladem wojsk. lek., t. j. przed poborem są zbędne.

— **Komisja Budowlano-Ogniowa.** Na wniosek komendanta straży ogniowej miejskiej p. Galanta, Wydział Budownictwa przy Magistracie podjął inicjatywę utworzenia Komisji Budowlano-Ogniowej, której zadaniem będzie opieka nad bezpieczeństwem ogniom miasta.

Do Komisji zaproszeni zostali: Naczelnik Wydziału Przemysłowego przy Urzędzie Wojewódzkim inż. Kryński (przewodniczący), Inspektor Budownictwa miejskiego inż. Smoluchowski, Inspektor Pol. Dyrekcji Wz. Ubezpieczeń Kwiatkowski, lekarz d. leśnicowy Dr. Rumbowicz, Komendant Policji Nadkomisarz Moritz i Komendant Str. Ogn. Galant.

Na pierwszym posiedzeniu Komisji uchwalono aby dokonywana była inspekcja zakładów przemysłowych, fabryk, składów aptecznych, aptek, składów nafty i t. p. — W tym celu wybrana została z łona Komisji Delegacja Rewizyjna w skład której weszli op. inż. Smoluchowski (przewodniczący), Inspektor Kwiatkowski, Nadkomisarz Moritz i Komendant Galant. Obowiązkiem Delegacji będzie zdawać każdego tygodnia sprawę ze swej czynności przed plenum Komisji.

Pierwsza inspekcja delegatów odbyła się 16 b. m. w zakładach przy ul. Krakowskiej-Przedmieście. W wielu z nich okazały się różne niedokładności dotyczące bezpieczeństwa ogniowego. Uwagi i wskazówki w tej mierze poczynione ze strony rewidentów doznały przez właścicieli zakładów przychylnego przyjęcia wraz z zapewnieniem że zostaną w jaknajkrótszym czasie ściśle uwzględnione.

*** **Zawiadomienie.** Zawiadamia się P. P. Kupców i Przemysłowców m. Lublina iż z dniem 19 b. m. firma St. Kallnowski, pracownia artystyczna malarska przy ul. Zielonej N. 5 zaczyna zbierać ogłoszenia na reklamę do druku żek miejskich.

*** **Pierwsze grzmoty.** Wczoraj przed południem spadł kroplisty deszcz w ioseny, podczas którego dać było błyskanie się i słyhać—pierwsze grzmoty—niewątpliwie dowód, że wiosna zaczęła już u nas królować.

— **Ul. Dolna 3 Maja** pozostawia wiele do życzenia pod względem zdrowotności. Rynsztok w zupełnym zaniedbaniu. W miejscu gdzie ul. Dolna łączy się z ul. 3-go Maja na długości kilku nastu łokci brak zupełny rynsztoka; był przez dłuższy czas zepsuty, a nie naprawiono go już obecnie woda, go niema; kamienie uniosła woda, nieczystości zatrzymują się w dołach, jakie się potworzyły.

Na końcu tej ulicy przy rzece bije podziemia źródło nieczystości, kanał płynący pod ziemią widocznie zapchał się tak, że brudy znalazły inne ujście, przebiły ziemię i płyną krętą drogą przez środek ulicy, wydzielając niemiły, cuchnący woń. Wiatr roznosi różnym kierunku ten fetor, dochodzący aż do gmachu województwa.

Dziwić się należy, że Magistrat zarządził dotychczas odpowiedniej sprawy.

— **Zalew piwnic i suterenu.** Do wczorajszego w godzinach popołudniowych zwracała uwagę przechodzących pompa Straży Ogniowej Miejskiej ustawiona na werandzie przed cukierkarni Zjednoczonych Cukierników Warszawskich.

Okazało się, iż przypuszczalnie wskutek wadliwej budowy lub zakłócenia się kanału na Krakowskiej-Przedmieściu, woda deszczowa dostaje się do suterenu i piwnic całego gmachu Kasy Przemysłowców. Pod kierown-

Eksport zboża rosyjskiego.

MOSKWA 174 (Pat.) Krasin w rozmowie z przedstawicielami prasy po twierdził zdecydowany zamiar rządu sowiektów wznowienia w roku bieżącym eksportu zboża rosyjskiego na wielką skalę. Dalej Krasin oświadczył, że cała akcja eksportowa będzie skoncentrowana w rękach rządu, nie zaś eksporterów zagranicznych.

Wiadomości telegraficzne. ZAGRANICA.

— L. George wyjeżdża we wrześniu do Stanów Zjednoczonych i Kanady celem wygłoszenia odczytów.

— Charkowska rada komisarzy ludowych Ukrainy sow. zatwierdziła kon-

wencję sanitarną z Polską. Konwencja została przesłana Centr. Komitetowi sowiektów Ukrainy sow. do ratyfikacji.

Koniec części redakcyjnej**Nadesłane.**

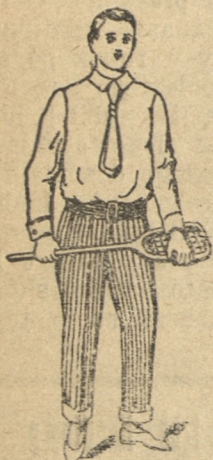
O ile nie biorę za złe pp. Kiedrzyńskim samego faktu umieszczenie ich listów w Nr. 98 „Głosu Lubelskiego”, o tyle uważam za nieszlachetną treść tych listów, jako środek obrony ich honoru. Przedewszystkiem winną ukazaniu się artykułu „W ręce opinii publicznej” jest bezpośrednio nie p. Zofja Berzowska, a ja, który zażądałem od p. Z. Kiedrzyńskiego satysfakcji. Prze-

to pp. K. winni byli zadać klam mnie, a nie p. Z. B. Fakt nieodmówienia przez p. Z. K. dania satysfakcji chociaż uwarunkowanej w protokole ewentualną decyzją w tym względzie sądu honorowego polubownego, świadczy o winie p. Z. K., gdyż człowiek nie poczuwający się do żadnej winy, pod żadnym warunkiem nie zgodził się na danie satysfakcji (dowód protokołu podpisany przez p. Z. K. i moich zastępców honorowych). Zastępcy honorowi p. Z. K. uznali go również winnym obrazy, gdyż zgodzili się wobec swoich zastępców honorowych na zadośćuczynienie żądaniom moim ze strony p. Z. K., proponując jedynie tylko pewne zmiany co do sposobu, czasu i miejsca dania go (protokoł z posiedzenia zastępców honorowych).

Sądząc, że powyższe dowody oparte na dokumentach stwierdzonych własnymi podpisami p. Z. K., oraz J-go zastępców honorowych, wystarczają do obalenia twierdzenia pp. Kiedrzyńskich (o to jedynie mi chodzi) jakoby p. Z. B. nie była obrażoną przez nich w ich domu, poprzestając na tem, nie mają zamiaru w przyszłości wdawać się w żadną polemikę, czy to z p.p. Kiedrzyńskimi, czy to z jego zastępcami honorowymi, a oczekując rozstrzygnięcia tej sprawy przez sąd właściwy. (Protokoły oryginały są złożone w Redakcji „Głosu Lubelskiego”).

H. Klejner.

Lublin, dn. 14.4.1923 r.

TANIEJ O 50% PROCENT. Uwagcie Pań i Panów.**Dla czego przepłacacie kupując nie w wytwórni???**

Przy naszym fabrycznym składzie różnych towarów zefirów i płócien posiadamy własną pracownię bielizny wszelkiego rodzaju. Wyróżnia się bielizna nasza efektywnym wykończeniem i szyta jest z najlepszych materiałów. Modele wiedeńskie. Chcąc dać możność każdemu mieć tanio, dobrą i efektywną bieliznę, postanowiliśmy sprzedać takową, nie tylko sklepom, lecz i prywatnym osobom, (nie mniej jak 2 koszule) wysyłając także do innych miejscowości, gdzie tylko znajduje się urząd pocztowy, po cenach fabrycznych, co stanowi różnicę 50 procent w stosunku do cen sprzedanych innych sklepów, po niższe.

1. KOSZULE MĘSKIE dzienne z mankietami z dobrego zefiru, kolorowe i białe w najmodniejsze desenie i paseczki z kołnierzykami po Mk. 39.200.— za sztukę. Takież koszule z oryginalnego franc. zefiru z kołnierzykami po Mk. 46.000.—
2. KOSZULE NOCNE męskie, modne dekoltowane i innych fasonów z dobrego miedopolamu po Mk. 34.200.— za sztukę.
3. KALESONY MĘSKIE z żyrdowskiej dymki, wszystkich rozmiarów po Mk. 29.500.— gatunek wyższy po Mk. 32.800.—
4. KOSZULE MĘSKIE, kolorowe cienkie, na każdą porę roku, systemu „Jaeger” po Mk. 28.000.— takież kalesony po Mk. 30.000.—
5. KOSZULE DAMSKIE dzienne i nocne, zagraniczne z koronkami, wstawkami i haftami po Mk. 32.500.—
6. REFORMY DAMSKIE białe, czarne i kolorowe po Mk. 17.000.— za sztukę.
7. CHUSTECZKI białe do nosa z szwajcarskiej weby po Mk. 32.500.— i 36.000.— damskie białe z haftem i kolorowe po 28.500.— za tuzin.
8. SKARPETKI MĘSKIE wysokiego gatunku, nadzwyczaj trwałe, czarne i kolorowe po Mk. 7.000.—, 8.000.— i 9.000.— za parę.
9. POŃCZOCHY DAMSKIE we wszystkich kolorach po Mk. 9.000.— i 12.000.— za parę. Pończochy fildekosowe i jedwabne, zagraniczne ażurowe, bardzo trwałe w noszeniu w najlepszym gatunku po Mk. 27.500.— i 35.000.— za parę.
10. PRZESCIERADŁA gotowe 2 metry długości, naturalnej szerokości w dobrym gatunku po Mk. 42.000.— i 45.000.— za sztukę.
11. Obrusy białe wysokiego gatunku na 6 osób po Mk. 49.500.— kolorowe w desenie po Mk. 65.000.— i 80.000.—
12. RĘCZNIKI białe, wyrób wafłowy i gładki, bardzo trwałe w praniu po Mk. 11.000.— i 13.000.— za sztukę.
13. KOŁNIERZYKI pikowe męskie, zagraniczne, ostatnich fasonów po Mk. 4.500.— za sztukę.

Przy zamówieniach na koszule męskie prosimy o podanie numeru kołnierzyka. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 11.000.— Mk. Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku).

Zamówienia prosimy adresować:

DO DZIAŁU BIELIŻNIANEGO**WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ**

Warszawa, ul. Jasna 18-20, tel. 243-80 i 171-28.

Również polecamy po cenach niższych na sezon letni TRYKOTINĘ jedwabną na całą suknię we worku bardzo łatwo samemu uszyć 180 c/m szer. we wszystkich najmodniejszych kolorach (posiadamy 15 kolorów). Cena za kupon na suknię 87.500.—

Jedwab Crepe de Chine zagran. i gatunku szeroki 100 c/m we wszystkich kolorach po Mk. 90.000.— za metr. Markizety i etaminy zagran. gładkie i deseniowe we wszystkich najmodniejszych kolorach. Cena za metr od Mk. 19.000.— do 29.000.—

NOWOŚĆ SEZONU na suknie, przeważnie na kostiumy „EPONGE” w śliczne pasy i kraty, białem kremowe i szare po Mk. 39.500.— za metr. (Na kostium potrzeba 5 metrów, na suknię 3 metry).

Na letnie bluzeczki zefiru angielskie w śliczne desenie po mk. 14.500.— za metr.

Za naszą bieliznę otrzymujemy dużą ilość podziękowań, z powodu braku miejsca podajemy dla charakterystyki tylko niektóre z nich: Podziękowanie. Równo 1/3 1923 r.

„Uprzejmie dziękuję za towar zamawiany kilkakrotnie u W. Panów. Towar był zawsze bardzo nie drogi, b. dobry i wielce gustowny. Oby firma miała jak najwięcej klientów, aby wszyscy klienci niemniej pochlebnie zawsze się o niej wyrażali.

Doktor Sobiecki
lekarz 45 p. S.

1560

BERSON

**OBCASY GUMOWE
I PODESZWY GUMOWE**

są trwalsze i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie.

BERSON-KAUCZUK.

CENTRALA:

KRAKÓW, STRASZEWSKIEGO 2.

SKŁADY I ZASTĘPSTWO:

WARSZAWA, KRAMY NALEWKOWSKIE.**LECZNICA**

Dr. Tarnawskiego

W KOŚCIEWIE

Młopolska wśch.

OTWARTA

Webec małej ilości mlejsa, p. trzeba sobie je zapewnić. Teraz na kurację wiosenną (leżą) są miejscea. 15

WSZELKIE**ROBOTY DUKARSKIE**

terminowo, starannie po umiarkowanych cenach wykonuje

Drukarnia „SZTUKA”

Lublin, Kościuszki 8, telef. 30

DOM ROLNICZO-HANDLOWY**ZDZISŁAW ZABŁOCKI****W OSTROWCU.**

**WŁAŚCICIEL FABRYKI PŁUGÓW
i NARZĘDZI ROLNICZYCH
„WIERZBIK” w WIERZBIKU.**

WYRABIA:

pługi jedno i dwusobowe, kultywatory, brony sprężynowe, brony polne, obsypniki „oszczędności” 3-ch rzędowe, wypielacze, sieczkarnie, maneże i t. d. Przyjmuje do odnowienia i wyregulowania wszystkie bez wyjątku maszyny i narzędzia rolnicze.

*Wypiechanym
przyjacielem*

W KAŻDEM
GOSPODARSTWIE JEST

Kumerol

100% CZYSTEGO TŁUSZCZU
Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.

Przedstawiciel Sp. Akc. Lambert & Krzyslak Warszawa, Mlecała 8.

Ważne dla Laboratorjów.

Oferujemy do natychmiastowej dostawy:

kompletne urządzenia laboratoryjne.

odczynniki chemiczne czyste, aparaty i naczynia kwarcowe szklane, metalowe, szkło jonyjskie, czaskie, turynskie, naczynia celane berlińskie, bibułę do filtrowania Schleicht Schülls, węgiel Sartoriusa analityczne, precyzyjne, mikroskopy Leitz oryginalne aparaty Dra. Gerbera do badania mleka. Dostarczamy natychmiast z naszych bogato zaopatrzonych składów

Kierownictwo i obsługa fachowa.

Ceny niskie.

Biurowie Inżynierskie
„CHEMOTECNIKA” Sp. z o. odp.
Kraków, Rynek Gł. 39.

SPOSTOWANIE. 1582

Do wczorajszego ogłoszenia p. t. „Ku uwadze firm perfumeryjnych” zakradł się błąd, gdyż podano w złem brzmieniu nazwa paryskiej perfumeryj brzmieć winna: PARFUMERIE LODIN — PARIS.

Drobne ogłoszenia.**Posady i prace.**

Poszukuję posady kasjerki lub ekspedjentki ze świadectwami. Wiadomość w „Adm. Głosu.” 1556

Potrzebni są agenci do pracowni portretów Łęczyńska 57 Bronowice. 1576

Kupno i sprzedaż.

Bluzki markizetowe, swetry, bielizna męska i damska, skarpetki, pończochy, krawaty, rękawiczki. Ciepła i m. 12 part. 716

Jest do sprzedania dębowa szafa. Przemysłowa 6 m. 9. Zmurek. 1571

Tokarnia, narzędzia kowalskie w komplecie do sprzedania. Wiadomość Krasienin na Osówce pow. Lubartowski. Bronisław Bueki. 1574

Doneslenia rozmaite.

S. S. Kanoniczki św. Ducha w Lublinie na Podwalu № 11 przyjmują od 1 maja panienki do internatu. 1573

Ziemne roboty

w ilości około 10.000 m³ daje przedsiębiorcy kierownictwa budowy szosy Lubartów-Kock. Oferty pisemne skład do 28 kwietnia w biurze Kierownictwa Lubartów, gm. Starostwa.

Zgubiono zaświadczenie o mobilizacyjnym wydaniu p. P. K. U. Lublin na nazwisko plut. Franczaka Franciszka rok. 1894. 1577

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji do zdrowskiego Antoniego wydane przez P. K. U. Lub. rocz. 1915. 1558

Zgubiono kartę bezterminowego urlopowania, wydane przez P. K. U. Chelm oraz dokument ukończenia Suwalskiej szkoły kadetkiej na nazwisko Belter Leonard 1578

Zgubiono paszport, wydany przez gm. Siedliszcze m. Jankiel Szuklakier. 1579

Zgubiono trzy świadectwa ogrodnicze, wydane na imię Michała Romana. Łaskawy odesłać zechce odnieść do „Głosu Lub.” albo do gm. Chawa. 1580

**Reklama jest
dźwignią handlu
i przemysłu.**